

## Informacja prasowa

# Pierwszy w Polsce pozew zbiorowy przeciwko Volkswagenowi złożony

**W dniu dzisiejszym w Sądzie Okręgowym w Warszawie został złożony pierwszy w Polsce pozew zbiorowy przeciwko firmie Volkswagen AG. Sprawa ma związek z tzw. aferą Volkswagena. Niemiecki producent wprowadził na polski rynek ponad 140 tysięcy wadliwych samochodów z oszukańczym oprogramowaniem, fałszującym wyniki emisji spalin.auta te wyposażono w silniki diesla, które nawet 40-krotnie przekraczają normy w zakresie emisji tlenków azotu. Autorem pozwu jest Stowarzyszenie Osób Poszkodowanych Przez Spółki Grupy Volkswagen AG.**

Jest to pierwszy pozew tego typu w historii naszego kraju. Dotyczy Volkswagena, ale jak informuje Stowarzyszenie STOPVW, wkrótce do sądu trafią kolejne pozwy, przeciwko Audi, Skodzie oraz SEATowi. Pozwanym w sprawie jest firma Volkswagen AG z siedzibą w Niemczech a przesłankę odpowiedzialności stanowi czyn niedozwolony, którego dopuścił się producent w momencie produkcji auta nie spełniającego norm emisji spalin. Wysokość roszczenia w pozwie wynosi 30 tysięcy złotych od jednego samochodu.

Jak mówi Jacek Świeca, prezes Stowarzyszenia STOPVW, szanse na wygranie sprawy są bardzo duże:

*„Od wielu miesięcy gromadziliśmy dowody, związane z aferą Volkswagena. Z dumą mogę powiedzieć, że nasze Stowarzyszenie dysponuje ogromną bazą wiedzy dotyczącą tej sprawy. Zgromadzone dokumenty, opinie biegłych i ekspertów oraz informacje od klientów i byłych pracowników koncernu Volkswagen są jednoznaczne. Dlatego wierzymy w zwycięstwo. Szanse wygrania tej sprawy są w mojej ocenie bardzo duże.”*

Po złożeniu pozwu sąd wyznaczy datę na przyłączenie się do niego osób, które do tej pory nie zrobiły. Do Stowarzyszenia zgłosiło się do tej pory około 2 tysięcy osób:

*„Procedura przystąpienia do pozwu została przez nas maksymalnie uproszczona. Dlatego zachęcam wszystkich posiadaczy Audi, SEATów, Volkswagenów i Skód, które mają wadliwe silniki diesla z lat 2008-2016, o zgłaszanie się do nas poprzez formularz na stronie stopvw.pl. Pomożemy każdemu, kto wyrazi chęć przyłączenia się do pozwu.”*

Stowarzyszenie STOPVW współpracuje w tej sprawie z polskimi oraz europejskimi instytucjami. Jednak w ocenie prezesa Stowarzyszenia, nie wszystkie urzędy jednakowo angażują się w sprawę.

*„Najwięcej zastrzeżeń mamy do Transportowego Dozoru Technicznego. Jest to instytucja, która mogłaby zrobić najwięcej dla Polaków, dotkniętych aferą Volkswagena. Prawo w tej kwestii jest jednoznaczne. W związku z bezczynnością TDT złożyliśmy zażalenie do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego.”* – mówi Jacek Świeca.

Afera Volkswagena wybuchła jesienią 2015 roku. Silniki nie spełniające norm emisji spalin oraz wyposażone w nielegalne oprogramowanie, fałszujące pomiary, zamontowano w 11 milionach samochodów sprzedanych na całym świecie.

W wyniku afery producent zaoferował blisko 15 miliardów dolarów rekompensaty amerykańskim nabywcom. Europejscy klienci mieli otrzymać poprawkę oprogramowania samochodów. Jednak jak wykazały włoskie badania, naprawa ta zwiększała spalanie oraz ilość emitowanych przez samochód tlenków azotu a sam silnik zaczynał gorzej pracować. W opinii wielu ekspertów, naprawa wadliwych aut poprzez samą wymianę oprogramowania jest technicznie niemożliwa.

W wielu krajach, w tym w Polsce, prowadzone są śledztwa prokuratorskie w sprawie oszustwa. W sprawę zaangażowała się również Komisja Europejska.

Źródło:

**Stowarzyszenie Osób Poszkodowanych Przez Spółki Grupy Volkswagen AG**

<http://www.stopvw.pl>